

Ukraińskie sukcesy na północ od Łymanu.

1651. dzień wojny

1.9.2026 - Andrzej Wilk | Ośrodek Studiów Wschodnich

Kontrataki prowadzone przez siły ukraińskie na północ od Łymanu oraz spowodowane atakami dronów problemy z zaopatrzeniem skutkowały wycofaniem części sił rosyjskich z terenów na zachód od rzeki Netrys, a w konsekwencji zmniejszeniem oskrzydlenia Słowiańska od północy. Obrońcy odzyskali także kontrolę nad częścią utraconych wcześniej lub pozostających w szarej strefie terenów na północ i wschód od Świętogórska. Rosyjskie skrzydło pozostaje zagrożone rozczłonkowaniem i odcięciem od sił głównych, a w konsekwencji całkowitą likwidacją. Zależnie od źródeł w wyniku działań ukraińskich od lipca br. jego powierzchnia zmniejszyła się nawet o 200 km², przy czym większość opuszczonych przez Rosjan terenów znalazła się w szarej strefie. Rzecznik ukraińskiej 66. Brygady Zmechanizowanej Wasyl Denysiuk poinformował, że ok. 30% sił rosyjskich w rejonie Łymanu stanowią najemnicy.

Siły rosyjskie kontynuowały natarcie na wschód i południe od aglomeracji Słowiańsk-Kramatorsk. Według niektórych źródeł zajęły Nowoandrijiwkę na drodze biegnącej z Drużkiwki na zachód, co grozi oskrzydleniem tego miasta. Rosjanie osiągnęli także drogę łączącą Dobropole z Kramatorskiem, co znacząco utrudnia zaopatrzenie pierwszego z wymienionych miast (jest to obecnie możliwa droga okrężną przez Ołeksandriwkę). Południowe i wschodnie obrzeża Dobropola są obecnie areną walk, których wynik zadecyduje o utrzymaniu przez siły ukraińskie tego miasta. Rosjanie mieli także poszerzyć wyłom na wschód od Orichiwa w obwodzie zaporoskim, ponownie intensyfikując infiltrację jego wschodniej części. Areną walk stał się cały obszar sąsiadujący z tym miastem Małej Tokmaczki, a siły ukraińskie utrzymują się prawdopodobnie już tylko w północnej jej części.

27 sierpnia Rosjanie rozpoczęli bezprecedensową serię ataków na Kijów i obwód kijowski. Do 1 września dochodziło do nich codziennie, łącznie kilkadziesiąt razy. Rekordową liczbę 13 alarmów lotniczych odnotowano 27 sierpnia, gdy łącznie trwały one ponad pół doby (poprzedni rekord 12 alarmów lotniczych dla Kijowa w ciągu doby utrzymywał się od 1 marca 2022 r.). Dwukrotnie – 27 sierpnia i 1 września – ataki miały charakter zmasowany, z wykorzystaniem rakiet i dronów. Między tymi atakami w Kijów i obwód uderzały najczęściej bezzałogowce z napędem odrzutowym. Jak oceniały źródła OSINT, atak rakiety 27 sierpnia miał na celu wyczerpanie niedawno otrzymanych przez Ukrainę pocisków do systemów Patriot, a agresor użył w nim wyłącznie tańszych i słabszych, a jednocześnie łatwiejszych do zestrzelenia pocisków RM-48U. Zależnie od źródeł: z ośmiu-dziewięciu tego typu rakiet zestrzelonych zostało siedem-osiem. 1 września Rosjanie użyli głównie pocisków Iskander-M, a z 22 użytych zestrzelono dwie. Do odparcia każdego z ataków Ukraińcy mieli wykorzystać po dziewięć interceptorów PAC-3 MSE. W ciągu kilku dni siłom ukraińskim udało się natomiast ograniczyć skuteczność ataków z wykorzystaniem dronów odrzutowych Gierań-4 i Gierań-5. Aby to osiągnąć, zaangażowano w rejonie Kijowa wszystkie dostępne siły i środki, z myśliwcami F-16 i Mirage-2000 łącznie, co skutkowało osłabieniem obrony powietrznej pozostałych atakowanych regionów.

Głównymi celami w Kijowie i jego okolicach pozostawały infrastruktura logistyczna i zakłady przemysłowe dostarczające komponenty do dronów i rakiet. 1 września w obiekty Ukrzaliznychi w rejonie darnyckim, m.in. zakłady naprawy taboru kolejowego, miało uderzyć 10 pocisków Iskander-M. Zginęło tam siedem osób z ośmiu zabitych tego dnia w ataku na Kijów (ponadto cztery osoby zginęły w obwodzie kijowskim, a w obu lokalizacjach rannych zostało co

najmniej 20). W prowadzonych od 27 sierpnia atakach zniszczono bądź poważnie uszkodzono co najmniej 30 kompleksów magazynowych różnych firm, rozmieszczonych przede wszystkim w rejonie Boryspola i Browarów, a w mniejszym stopniu Buczy, Fastowa i Wyszogrodu. Poza ofiarami ataku z 1 września oraz uderzenia w skład amunicji zginęła dwuletnia dziewczynka, a co najmniej 23 osoby zostały ranne.

28 sierpnia rosyjski dron Gierań-4 uderzył w magazyn amunicji w miejscowości Myła pod Kijowem. Wbrew zakazowi skład został zlokalizowany w rejonie zamieszkanym, wskutek czego zginęło 38 osób cywilnych, 52 zostały ranne (w tym pięcioro dzieci), a prawie 400 ewakuowano. Zniszczonych bądź uszkodzonych zostało ok. 300 obiektów, w tym 200 budynków prywatnych. Wtórne detonacje spowodowały wstrzymanie na ponad dobę ruchu na siedemnastokilometrowym odcinku autostrady M06 Kijów-Czop. Według źródeł OSINT eksplodowały najprawdopodobniej rakiety (najczęściej wymieniane były interceptory do systemów Patriot lub pociski manewrujące Flamingo). Prezydent Wołodymyr Zełenski przyznał, że skład należał do Sił Obrony Ukrainy i że nie powinno go tam być. Prokuratura Generalna wszczęła śledztwo, a Ministerstwo Obrony zapowiedziało przeprowadzenie „pełnej kontroli” lokalizacji magazynów uzbrojenia i amunicji.

Rosjanie kontynuowali uderzenia w infrastrukturę logistyczną i energetyczną w obwodzie odeskim. Do ataków na porty tzw. Wielkiej Odessy oraz położone w delcie Dunaju dochodziło codziennie od 26 sierpnia do 1 września. Skutkowały one kolejnymi uszkodzeniami instalacji przeładunkowych, magazynów i zbiorników paliwa. Uszkodzone zostały także co najmniej trzy statki. 28 i 29 sierpnia oraz 1 września doszło do okresowego odcięcia dostaw prądu i wody dla części mieszkańców Odessy i obwodu. Ponadto 1 września uszkodzone zostało przejście graniczne z Rumunią Orliwka (na południowy wschód od portu Reni), w wyniku czego wstrzymało ono pracę. 26 sierpnia agencja Reuters poinformowała, że do ukraińskich portów w delcie Dunaju utworzyła się kolejka 50-70 statków, podczas gdy są one w stanie obsłużyć łącznie 5-7 jednostek dziennie.

Jednym z najczęstszych celów rosyjskich ataków w strefie przyfrontowej pozostaje Zaporże. Wrogie środki napadu powietrznego uderzały w nie codziennie od 26 do 30 sierpnia, uszkadzając głównie infrastrukturę logistyczną. 27 sierpnia pociski balistyczne – prawdopodobnie pięć północnokoreańskich KN-23 – uderzyły w niepracujący od 11 sierpnia kombinat metalurgiczny Zaporizstal. Tego samego dnia i ponownie 31 sierpnia zaatakowany został także kombinat ArcelorMittal w Krzywym Rogu, który po wcześniej odniesionych uszkodzeniach ograniczył produkcję. Uderzenia kierowanych bomb lotniczych 26 i 27 sierpnia całkowicie wyłączyły z użytku elektrownię ciepłą w Chersoniu, a lokalne władze wezwały mieszkańców do opuszczenia miasta, oferując wsparcie w ewakuacji. 29 sierpnia w rezultacie uderzenia w podstawę 330 kV odcięte zostały dostawy prądu dla ponad 300 tys. abonentów w Mikołajowie i obwodzie mikołajowskim. Uszkodzone zostały tam także terminal przeładunkowy w porcie oraz magazyny. Dzień później od dostaw energii elektrycznej odciętych zostało 70 tys. odbiorców w obwodzie dniepropetrowskim. Infrastruktura paliwowo-energetyczna, przemysłowa oraz magazyny i/lub transport były celami kolejnych ataków na Charków (25, 27 i 28 sierpnia), Czernihów (25 i 26 sierpnia), Krzemieńczuk (27 sierpnia), Sumy (27 i 28 sierpnia), Pawłohrad (28 i 30 sierpnia) oraz Połtawę (1 września).

Siły rosyjskie znacząco zwiększyły zastosowanie bezzałogowców uderzeniowych z napędem odrzutowym, o czym 31 sierpnia poinformował rzecznik ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych (DSP) Jurij Ihnat. Z ponad 1500 dronów użytych od 27 do 30 sierpnia 800 stanowiły odrzutowce, znacznie szybsze i trudniejsze do zestrzelenia niż drony z napędem tłokowym. Liczba podana przez Ihnatę jest znacząco wyższa, niż wynikałoby to z komunikatów DSP, według których od wieczora 25 sierpnia do rana 1 września Rosjanie mieli wykorzystać łącznie 1797 dronów uderzeniowych i ich imitatorów (w tym 1286 od 27 do 30 sierpnia), a unieszkodliwionych zostało 1537. Zależnie od źródeł agresor wykorzystał 66-69 rakiet, z których zestrzelonych zostało 12-18.

26 sierpnia ukraińskie drony uderzyły w rafinerię Łukoilu w Kstowie w obwodzie niżnonowogrodzkim, wywołując tam pożar. Był to piąty atak na tę rafinerię od kwietnia br., a w jego konsekwencji wstrzymała ona pracę. Do pożarów na terenie rafinerii doszło także 28 sierpnia w Jarosławiu oraz 30 sierpnia w m. Kiryszy w obwodzie leningradzkim. Niepowodzeniem zakończył się natomiast atak na obiekty przemysłu naftowego w Baszkortostanie 27 sierpnia. 28 sierpnia agencja Bloomberg podsumowała, że w sierpniu doszło do największej dotąd liczby ukraińskich ataków na rosyjskie rafinerie. Odnotowano 21 trafień (22 wraz z atakiem na rafinerię w m. Kiryszy), z których część skutkowałą uszkodzeniem instalacji i wstrzymaniem produkcji.

Atak bezzałogowców doprowadził do całkowitego zniszczenia centrum logistycznego Wildberries w Kotowsku w obwodzie tambowskim 26 sierpnia. Trzy dni później w Rostowie nad Donem uszkodzone zostały magazyny firm Ozon i DNS, a 30 sierpnia skład Ozonu w Biełgorodzie. W uderzeniu na to miasto trafione zostały ponadto elektrociepłownia i podstacja energetyczna. Bezskutecznie atakowano natomiast magazyny Wildberries w obwodzie lipieckim 26 sierpnia i Jekaterynburgu 31 sierpnia.

27 sierpnia ukraińskie rakiety uderzyły w obiekty w okupowanym Doniecku, gdzie według obrońców zlokalizowane zostały główne i zapasowe stanowiska dowodzenia. Według niektórych źródeł mogła się tam odbywać odprawa dowództwa 51. Armii Ogólnowojskowej (AO) – byłej tzw. Milicji Ludowej Donieckiej Republiki Ludowej. Projekt OSINT KIU (Russian Officers killed in Ukraine) potwierdził śmierć pułkownika ze sztabu innego związku operacyjnego – 41. AO. Brak informacji o innych potencjalnych ofiarach wojskowych. Rannych zostało natomiast ośmioro cywilów znajdujących się w okolicach atakowanych obiektów w momencie uderzenia.

30 sierpnia siły ukraińskie zaatakowały lotniska Millerowo w obwodzie rostowskim i Jejsk w Kraju Krasnodarskim. Na terenie obu doszło do pożarów i uszkodzenia infrastruktury, a w Jejsku zniszczony został jeden z magazynów amunicji. Dzień później do pożaru składu paliwa doszło w rejonie lotniska Dżankoj na okupowanym Krymie, a 25 sierpnia trafiony został skład amunicji w rejonie Ługańska. 28 sierpnia na lotnisku Engels-2 w obwodzie saratowskim ukraiński dron uszkodził niesprawny (pozbawiony napędu) bombowiec strategiczny Tu-95MS. Ze względu na pozostawianie w zasięgu ukraińskich środków rażenia baza Engels wykorzystywana jest wyłącznie jako lotnisko tzw. podskokowe, a bombowce stacjonują w obwodach murmańskim (Olenia) i amurskim (Ukrainka).

Siły Systemów Bezzałogowych kontynuowały uderzenia w energetykę i obronę powietrzną na terenach okupowanych oraz żeglugę rosyjską na Morzach Azowskim i Czarnym. 1 września ich dowódca Robert Browdi „Madiar” przedstawił sprawozdanie za sierpień, w którym ukraińskie drony miały trafić 168 „węzłów energetycznych” (łącznie od rozpoczęcia 6 lipca operacji „Wyłączenie Krymu” – 349), 54 statki (łącznie w ramach prowadzonej równocześnie operacji MoŁoCZKa – 260) oraz 33 instalacje systemu obrony powietrznej, głównie stacje radiolokacyjne (łącznie w 2026 r. – 263).

25 sierpnia Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) poinformowała o zatrzymaniu we Lwowie agenta rosyjskich służb specjalnych, który zbierał dane o obiektach wojskowych i infrastrukturze. Dzień później aresztowano w obwodzie odeskim zwerbowanego żołnierza Sił Zbrojnych Ukrainy, który przekazywał dane wykorzystywane do korygowania rosyjskich ostrzałów. Pod tym samym zarzutem 28 sierpnia ujęto mieszkankę obwodu czerkaskiego podejrzaną o współpracę z rosyjską FSB.

26 sierpnia SBU powiadomiła o udaremnieniu w obwodzie kijowskim zamachu na kierownika jednego z przedsiębiorstw ukraińskiego przemysłu obronnego. Rosyjska FSB miała planować zabójstwo za pomocą improwizowanego ładunku wybuchowego umieszczonego w aucie ofiary. Niedoszłego zamachowca, próbującego przedostać się z Polski przez Białoruś do Rosji,

zatrzymały polskie służby.

27 sierpnia SBU podała, że rosyjskie służby specjalne nasiliły próby werbowania krewnych ukraińskich jeńców wojennych. Według SBU Rosjanie kontaktują się z rodzinami, niekiedy w obecności przetrzymywanego żołnierza, nakłaniając do przekazywania informacji o lokalizacji obiektów i jednostek wojskowych, trasach przemieszczania sprzętu i personelu oraz danych innych wojskowych. W części przypadków proponują również przeprowadzenie dywersji, a w zamian obiecują lepsze traktowanie jeńca lub wpisanie go na listę wymiany.

25 sierpnia podczas wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Estonii prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski oświadczył, że **Ukraina otrzymała dostawy pocisków powietrze-powietrze AIM-9 i AIM-120 oraz do systemów przeciwlotniczych Patriot, a także potwierdził przekazanie kilku francuskich systemów obrony powietrznej Crotale i amunicji do nich.**

26 sierpnia litewska spółka LDS poinformowała o zakończeniu naprawy i przekazaniu Ukrainie dwóch czołgów Leopard 2 podarowanych wcześniej przez Szwecję i Niemcy, a następnie uszkodzonych na polu walki.

26 sierpnia włoski dziennik „La Repubblica” poinformował, że **Rzym przygotowuje 13. pakiet pomocy wojskowej dla Ukrainy, który będzie obejmował pociski przechwytyjące dla systemu obrony powietrznej SAMP/T.**

27 sierpnia rząd Szwecji ogłosił kolejny pakiet wsparcia Ukrainy o łącznej wartości 270 mln koron szwedzkich (22,5 mln dolarów). Obejmuje on 14 mln dolarów w ramach mechanizmu zakupów amerykańskiego uzbrojenia (Prioritized Ukraine Requirements List, PURL), amunicji oraz 10 motorówek.

31 lipca Gwardia Narodowa Ukrainy poinformowała o otrzymaniu 10 bezzałogowych samochodów Protector RRC zakupionych za środki rządu niemieckiego. Łącznie Berlin zadeklarował zakup 100 takich pojazdów.

30 sierpnia minister obrony Ukrainy Jewhen Chmara poinformował, że jego priorytetem jest zapewnienie ciągłości realizowanych przez resort projektów. Z tego powodu zamierza zachować zastępców nominowanych jeszcze przez jego poprzednika Mychajła Fedorowa: Mykoła Szwydkyj będzie nadal odpowiadać za kwestie związane z frontem, Lubow Hałan za rozwój i utrzymanie kapitału ludzkiego Sił Obronnych, a Serhij Bojew za współpracę z partnerami zagranicznymi. Minister zapowiedział także powrót Hanny Hwozdiar na stanowisko wiceministra odpowiedzialnego za przemysł obronny i eksport.

31 sierpnia „Financial Times” podał, że Elon Musk jest gotów zgodzić się na wykorzystywanie systemu Starlink przez ukraińskie drony poza terytorium Ukrainy, w tym podczas operacji nad Rosją, pod warunkiem podjęcia odpowiedniej decyzji politycznej przez administrację USA. Tego samego dnia „The Kyiv Independent” poinformował, że Musk osobiście sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu, a negocjacje szefa SpaceX z Mychajłem Fedorowem miały zakończyć się niepowodzeniem.

28 sierpnia szef Biura Prezydenta Ukrainy Kyryło Budanow powiedział, że dla utrzymania obecnego potencjału obronnego konieczna jest mobilizacja co najmniej 30 tys. osób miesięcznie. Według niego jest to minimalna liczba wynikająca z bieżącego zapotrzebowania, a zapowiadana zmiana sposobu prowadzenia mobilizacji poprzez zmianę metody działań centrów kompletacji i ograniczenia przypadków przemocy nie wpłynie zasadniczo na jej wymagane rozmiary.

25 sierpnia białoruska redakcja Radia Swaboda poinformowała, że w obwodzie homelskim Białorusi, w pobliżu wsi Jakimauka, powstaje infrastruktura kolejowa przeznaczona do obsługi transportów wojskowych. Projekt przewiduje budowę osobnej bocznicy mogącej pomieścić do 60 wagonów oraz platformy z rampą umożliwiającą rozładunek pojazdów kołowych i gąsienicowych. Infrastruktura ma być częścią większego kompleksu wojskowego budowanego pod Homlem od końca 2023 r., gdzie prawdopodobnie zostanie rozmieszczona 37. Samodzielna Brygada Desantowo-Szturmowa białoruskich Sił Operacji Specjalnych, utworzona w 2025 r. w celu – według władz w Mińsku – „wzmocnienia kierunku południowego”.

27 sierpnia Biuro Prezydenta Ukrainy opublikowało dane zebrane przez Główny Zarząd Wywiadu Ministerstwa Obrony (HUR) i Służbę Wywiadu Zagranicznego Ukrainy (SZRU), według których rosyjski Sztab Generalny przygotował plan dodatkowej mobilizacji 600 tys. osób – po 300 tys. w 2026 i 2027 r. Jest ona uzasadniona rosnącymi stratami i spadkiem skuteczności naboru kontraktowego: w okresie styczeń–lipiec 2026 r. Rosja miała stracić ok. 240 tys. żołnierzy, w tym co najmniej 140 tys. bezpowrotnie, podczas gdy do armii pozyskano 232 tys. kontraktowych. Najbardziej prawdopodobny termin nowej fali mobilizacji przypada po wyborach do Dumy Państwowej na 18–20 września.

27 sierpnia SZRU poinformowała, że Rosja werbuje obywateli Indonezji. Stosuje w tym celu wykorzystywany w innych państwach schemat oferując potencjalnym rekrutom wysokie wynagrodzenie, pracę poza strefą walk, przyspieszone uzyskanie rosyjskiego obywatelstwa, po czym

28 sierpnia minister polityki agrarnej Ukrainy Taras Wysocki poinformował, że w wyniku rosyjskich ataków zniszczono około 90% infrastruktury magazynowej wykorzystywanej przez sieci handlowe do dystrybucji żywności. Nie tworzy to jednak zagrożenia głodu ani systemowego niedoboru produktów, a sieci będą zmuszone przejść na alternatywne modele logistyczne, w tym bezpośrednie dostawy od producentów do sklepów. Wysocki zaznaczył, że ograniczeniu może ulec asortyment, ale podstawowe produkty pozostaną dostępne dla konsumentów.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-09-01/ukrainskie-sukcesy-na-polnoc-od-lymanu-1651-dzien-wojny>